

Co nie może się znaleźć w powieści policyjnych procedur (druga notatka dla badaczy i wielbicieli gatunku)**

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/LC.2021.031>

[...]

1. *Nie może być tak, żeby bohaterem powieści policyjnych procedur był prywatny detektyw.* Wielki klasyczny detektyw (Dupin, Holmes, Poirot lub panna Marple); strażnik moralności, była guwernantka panna Silver, lub odwrotnie, amator bójek i strzelanek (Spade, Marlowe, Hammer) nie mogą być bohaterami powieści policyjnych procedur. Prawnik Perry Mason lub jakkolwiek inny tutaj też nie pasuje. Bohaterem powieści policyjnych procedur może być krewny lub przyjaciel zabitego pod warunkiem, że pracuje w policji (rzadziej w innym organie władzy), i interesuje się sprawą nie tylko z powodów osobistych, ale i zawodowo, a śledztwo prowadzi, wykorzystując doświadczenie zawodowe i wiedzę.
2. *Nie może być tak, że bohater powieści policyjnej jest policjantem, ale nie przestrzega procedur, to znaczy przewidzianego prawem porządku prowadzenia śledztwa:* nie zbiera dowodów, nie pisze protokołów itd. Jeśli prowadząc śledztwo bohater-policjant wygłupia się, podszywa pod kogoś innego i łączy dochodzenie w uzdrowskiej Nicei z przyjemnym spędzaniem czasu jak w filmie *Glina czy łajdak* z Belmondo – nie jest to powieść policyjnych procedur, ale „śledztwo przygodowe”.

* Doktor nauk filologicznych, absolwentka Rosyjskiego Państwowego Uniwersytetu Humanistycznego w Moskwie, autorka publikacji na temat literatury kryminalnej, poetyki dramatu i teorii literatury.

E-mail: nnkirilenko29@gmail.com.

** Przekład na podstawie: Kirilenko, Natalja Natanovna. 2020. *Klasyceskij detektiv kak žanr kriminalnoj literatury: inwariant i genesis*. Moskwa, Jekaterinburg: Kabinetnyj uczonyj: 226–228. Tekst stanowi przekład fragmentu *Priloženije 7. Czego nie mozet byt' w policejskom romanie (wtoraja pamiatka dla issledowatielej i lubitielej žanra)*. Partie opuszczone zostały zaznaczone nawiasami kwadratowymi.

3. *Nie może być tak, że bohater powieści policyjnych procedur przestrzega procedur zawsze.* W celu zdobycia niezbędnych dla ukarania przestępcy informacji lub, co nie mniej ważne, ze względów humanitarnych, gotów jest je naruszyć. I tak, Kostenko (*Pietrowka* 38 Juliana Siemionowa) uprzedza matkę nastolatka zamieszanego w napad na kasę oszczędnościową, aby wywiozła go na dach, by uniknął aresztowania, a sam ma nadzieję wyjednać dlań u wyższych instancji niższy wymiar kary.
4. *Nie może być tak, żeby bohater powieści policyjnych procedur prowadził śledztwo sam, nie uciekając się do pomocy ekspertów tej czy innej specjalności, najczęściej – patologa i fotografa.* Jeśli bohater sam jest lekarzem medycyny sądowej (*Punkt zapalny* Patricii Cornwell, *Śmierć za dnia* Kathy Reichs), to powodzenie śledztwa zależy od innego typu ekspertyz.
5. *Nie może być tak, żeby bohater powieści policyjnych procedur nie miał ani biografii, ani życia osobistego.* Tym różni się on od Wielkiego Detektywa w klasycznym kryminale.
6. *Nie może być tak, żeby w powieści policyjnych procedur brakowało obrazu posterunku i miejsca zbrodni, pokazanego z punktu widzenia prowadzącego śledztwo.*
7. *Nie może być tak, żeby w powieści policyjnych procedur wszystkie postaci mówiły tym samym językiem.* Śledczy i eksperci używają słownictwa specjalistycznego: „ekspertyza balistyczna”, „włot pocisku” itp. Przestępcy mówią żargonem. Postaci reprezentujące różne grupy społeczne i różne narodowości mówią inaczej.
8. *Nie może się zdarzyć, żeby śledztwo zakończyło się sukcesem tylko dzięki przypadkowi.* Bohaterowie powieści policyjnych procedur wiedzą, jak ważne jest, aby im się udało. Jednak równie ważna jest ich profesjonalna wiedza, umysł, dążenie do odkrycia prawdy i inne jakości.
9. *Nie może być tak, żeby bohater powieści policyjnych procedur nie miał problemów życiowych.* Jeśli bohater podczas śledztwa nie musi pić ani jeść, może nie spać przez kilka dni (i nie cierpieć) – mamy do czynienia z klasycznym kryminałem, „śledztwem przygodowym” lub czarnym kryminałem („hardboiled”).
10. *Nie może być tak, żeby w toku śledztwa bohater powieści policyjnych procedur nie miał problemów z przełożonymi czy moźnymi tego świata.*
11. *Nie może być tak, żeby bohater powieści policyjnej zatrzymywał przestępcę bez przeszkód.* Przeszkadza mu anomalny upał (*Cop Hater* i *Morderczy upał* Eda McBaina), deszcz i sztorm (*Maigret i goście z Europy Wschodniej* Simenona) czy zasypane śnieżne (*Śmierć za dnia* Kathy Reichs). Bohater ulega wypadkom (*Roseanna* Wahlö i Sjöwall), on lub jego przyjaciel zostaje ranny (w większości utworów) itd. Bohater może nawet zginąć! Patrz: Jean-Christophe Grangé, *Purpurowe rzeki*.
12. *Nie może być tak, żeby w powieści policyjnych procedur śledztwo przychodziło bohaterowi z łatwością.*